

II Księga Kronik

Rozdział 34

1. Jozjasz miał osiem lat, kiedy zaczął królować, i królował trzydzieści jeden lat w Jerozolimie. 2. Czynił on to, co prawe w oczach JAHWE, chodząc drogami swego ojca Dawida, i nie zbaczał z *nich* ani na prawo, ani na lewo. 3. Bo w ósmym roku swojego królowania, gdy był jeszcze chłopcem, zaczął szukać Boga swego ojca Dawida, a w dwunastym roku zaczął oczyszczać Judę i Jerozolimę z wyżyn, gajów, rzeźbionych i odlewanych posągów. 4. Na jego oczach zburzono ołtarze Baalów i ściął posągi słoneczne umieszczone wysoko nad nimi. Także gaje oraz rzeźbione i odlewane posągi pokruszył i startł, a ich *pył* rozsypał po grobach tych, którzy im składali ofiary. 5. Kości kapłanów spalił na ich ołtarzach i oczyścił Judę i Jerozolimę. 6. Podobnie czynił w miastach Manassesa, Efraima i Symeona, aż do Neftalego, wszędzie dokoła za pomocą kilofów. 7. A kiedy zburzył ołtarze i gaje, startł posągi na proch i ściął wszystkie posągi słoneczne w całej ziemi Izraela, wtedy wrócił do Jerozolimy. 8. A w osiemnastym roku swego panowania, po oczyszczeniu ziemi i domu *PANA*, posłał Szafana, syna Azaliasza, Maasejasza, namiestnika miasta, oraz Joacha, syna Joachaza, kronikarza, aby naprawili dom JAHWE, jego Boga. 9. Kiedy przybyli do najwyższego kapłana Chilkiasza, oddali pieniądze przyniesione do domu Bożego — które Lewici, stróże bram, zebrali *od* synów Manassesa i Efraima, od całej reszty Izraela i od całej Judy i Beniamina — po czym wrócili do Jerozolimy. 10. I oddali *je* w ręce rzemieślników, którzy mieli nadzór nad pracami w domu JAHWE, a oni je wypłacili robotnikom, którzy pracowali w domu JAHWE, naprawiając i umacniając dom. 11. Wypłacili je cieślom i murarzom na zakup kamienia ciosanego i drzewa na wiązania i na podłogi domów, które zniszczyli królowie Judy. 12. Ci mężczyźni wykonywali tę pracę wiernie. Ich przełożonymi *byli*: Jachat i Obadiasz, Lewici, z synów Merariego, oraz Zachariasz i Meszullam, z synów Kehata, aby kierowali pracami, oraz każdy Lewita, który umiał grać na instrumentach muzycznych. 13. Postawieni byli też nad tymi, którzy nosili ciężary, i nadzorowali robotników przy każdej pracy, a spośród Lewitów *byli* pisarze, dozorczy i odźwierni. 14. A gdy wynoszono pieniądze przyniesione do domu JAHWE, kapłan Chilkiasz znalazł księgę Prawa JAHWE, *przekazaną* przez Mojżesza. 15. Wtedy Chilkiasz powiedział do pisarza Szafana: Znalazłem księgę Prawa w domu JAHWE. I Chilkiasz dał księgę Szafanowi. 16. Szafan zaniósł księgę królowi i zdał mu sprawę, mówiąc: Twoi słudzy wykonują wszystko, co im poleciłeś; 17. Zebrali bowiem pieniądze, które znajdowały się w domu JAHWE, i oddali je do rąk nadzorców i robotników. 18. Ponadto pisarz Szafan powiedział królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę. I czytał ją Szafan przed królem. 19. A gdy król usłyszał słowa prawa, rozdarł swoje szaty. 20. Potem król rozkazał Chilkiaszowi, synowi Szafana, Achikamowi, synowi Micheasza, Abdonowi, a także pisarzowi Szafanowi oraz słudze króla Asajaszowi: 21. Idźcie, poradźcie się JAHWE co do mnie i co do reszty *ludu* w Izraelu i Judzie w związku ze słowami tej księgi, którą znaleziono. Wielki bowiem jest gniew JAHWE, który został wylany na nas za to, że nasi

ojcowie nie strzegli słowa JAHWE, aby czynić wszystko, co jest napisane w tej księdze. **22.** Tak więc poszedł Chilkiasz wraz z tymi, którzy byli przy królu, do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Chasry, strażnika szat — mieszkała ona w Jerozolimie, po drugiej stronie *miasta* — i opowiedzieli jej *o tej sprawie*. **23.** Ona zaś powiedziała im: Tak mówi JAHWE, Bóg Izraela: Powiedzcie mężczyźnie, który was posłał do mnie: **24.** Tak mówi JAHWE: Oto sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, którą czytali przed królem Judy; **25.** Za to, że mnie opuścili i palili kadzidło innym bogom, aby pobudzić mnie do gniewu wszystkimi dziełami swoich rąk. Dlatego mój gniew zostanie wylany na to miejsce i nie zgaśnie. **26.** A królowi Judy, który was posłał po radę do JAHWE, powiedzcie: Tak mówi JAHWE, Bóg Izraela, o słowach, które słyszałeś: **27.** Ponieważ twoje serce zmiękło i ukorzyłeś się przed obliczem Boga, gdy usłyszałeś jego słowa przeciwko temu miejscu i przeciwko jego mieszkańcom, a ukorzyłeś się przede mną, rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przede mną, to również i ja wysłuchałem *ciebie*, mówi PAN; **28.** Oto przyłączę cię do twoich ojców i będziesz złożony w swoim grobie w pokoju, aby twoje oczy nie oglądały całego nieszczęścia, które sprowadzam na to miejsce i jego mieszkańców. I zanieśli tę odpowiedź królowi. **29.** Wtedy król posłał po wszystkich starszych Judy i Jerozolimy i zgromadził *ich*. **30.** Następnie udał się do domu JAHWE, a wraz z nim wszyscy mężczyźni Judy, mieszkańcy Jerozolimy, kapłani i Lewici oraz cały lud, od największych do najmniejszych. I czytał do ich uszu wszystkie słowa księgi przymierza, którą znaleziono w domu JAHWE. **31.** Potem król stanął na swoim miejscu i zawarł przymierze przed JAHWE, że będą szli za JAHWE i będą przestrzegać jego przykazań, świadectw, nakazów z całego serca, całą swoją duszą i wypełniać słowa tego przymierza, które zostały zapisane w tej księdze. **32.** Wtedy król nakazał przystąpić do *przymierza* wszystkim, którzy znajdowali się w Jerozolimie i Beniaminie. I mieszkańcy Jerozolimy postąpili zgodnie z przymierzem Boga, Boga swoich ojców. **33.** Wówczas Jozjasz usunął wszystkie obrzydliwości ze wszystkich ziem synów Izraela i zobowiązał wszystkich, którzy się znajdowali w Izraelu, aby służyli JAHWE, swemu Bogu. Przez wszystkie jego dni nie odstąpili od naśladowania JAHWE, Boga swoich ojców.